

**Agata Matysiak-Błaszczak**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Wydział Studiów Edukacyjnych  
Zakład Badań Środowisk Wychowawczych

## **BIOGRAFIE KOBIEC POZBAWIONYCH WOLNOŚCI – – PRÓBA INTERPRETACJI TEORETYCZNEJ**

**Słowa kluczowe:** kobiety-więźniarki, więzienie dla kobiet, młodociani przestępcy

**Streszczenie:** W artykule opierając się na najnowszych badaniach oraz teoretycznych ustaleniach została przedstawiona problematyka młodocianych kobiet pozbawionych wolności ze szczególnym uwzględnieniem czynników podmiotowych i sytuacyjnych wpływających na przebieg scenariuszy życiowych kobiet będących w izolacji.

## **BIOGRAPHIES OF IMPRISONED WOMEN – – AN ATTEMPT OF THEORETICAL INTERPRETATION**

**Key words:** female convicts, a women's penitentiary, female juvenile delinquents

**Summary:** In the article – basing on the authority of latest research and theoretical analyses – it is presented the problem of imprisoned juvenile women. Particular attention is paid to subjective and situational factors influencing biographies of women being in isolation.

Bieg ludzkiej egzystencji w epoce przełomu niesie ze sobą nieznaną i trudno przewidywalną zagrożenia życia społecznego. Społeczeństwo polskie przeżywa bardzo dynamiczny rozwój, niemalże w każdej dziedzinie życia. Era informacji wyzwała nowe jakościowo możliwości, jednocześnie powoduje zakłócenia w sferze komunikacji społecznej. Coraz częściej występuje przeświadczenie o zagubieniu jednostki w świecie, o jej rozdarciu, zrozpaczeniu i braku oparcia w instytucjonalnym systemie państwa. Często w nośnikach informacji czytamy i słyszymy opinie, o sytuacji społecznej obiektywnie trudnej, w której skuteczne do niedawna mechanizmy adaptacyjne nie wystarczają już do funkcjonowania w nowych warunkach społecznych. Człowiek stoi wobec problemu przyswajania nowych reguł funkcjonowania, zrozumienia i partycypowania nieznanymi wartościami i normami

obowiązujących w postmodernistycznej rzeczywistości, nabywania i realizowania umiejętności niezbędnych w dobie globalizmu<sup>319</sup>. Wzory życia propagowane w społeczeństwie konsumpcyjnym znacznie odbiegają od tych do niedawna popularyzowanych wartości.

Dziś z łatwością wysyłamy e-maile, piszemy sms-y i oglądamy w telewizji krążące w kosmosie satelity, mówimy, że postęp jest nieodzownym i nieuchronnym biegiem czasu, a jednocześnie w tym postępie tracimy podstawowe prawa bycia z innymi i bycia dla innych. Wszystkie nasze działania kierują się ku niepohamowanej żądzy dóbr materialnych, tych mniej lub bardziej zbytecznych; w tej pogoni często zapominamy o tzw. humanizacji życia, o tym, co piękne, wartościowe, ważne i trwałe. Biografia jednostki jest wielokrotnie usytuowana w różnorakie sytuacje, które ze względu na swoją specyfikę powodują różnorakie formy reakcji na ów sytuacje. Standardowy bieg ludzkiej egzystencji stawia człowieka w sytuacjach znanych, powtarzalnych, prostych, na które jednostka potrafi sprawnie i owocnie zareagować, jednakże charakterystyczne dziś czasy zmiany to sytuacje częstokroć niejasne, chwiejne, nieprzynoszące jednoznacznych rozstrzygnięć, wymagające ustawicznych „przeprogramowań” funkcjonalnych jednostek. I nie dziwi dziś fakt, iż do niedawna sprawnie funkcjonujące jednostki mają trudności z adaptacją do ówczesnej rzeczywistości. Ponowoczesność w terminologii Z. Baumana, czy późna nowoczesność jak pisze Giddens charakteryzuje się odmiennymi warunkami adaptacyjnymi, innowacyjnymi formami przystosowania i zachowania we wciąż labilnych sytuacjach egzystencjalnych. Wskaźniki adaptacji stają się dziś nieczytelne, rozmyte, płynne i niejasne, co do sytuacji, w których człowiek ma funkcjonować. W zasadzie podążają ku osiągnięciu maksymalnego dobrostanu materialnego, często pomijając reguły życia społecznego, prowadząc do skrajnego relatywizmu, przejawiającego się utratą prostych drogowskazów i schematów do oceny działań i sytuacji społecznych<sup>320</sup>. Ponowoczesność wreszcie G. Ritzer ujmując jako „świat symulacji, powierzchniowy, pozbawiony głębi, uczucia i emocji”<sup>321</sup>. W takich warunkach społecznej egzystencji konsumpcja stała się jednym z głównych narzędzi kreowania tożsamości. Często biografię ludzką porównuje się do fenomenu dzisiejszych czasów supermarketów, w których kupowanie, posiadanie jest podstawą samookreślania się jednostek, miejscem uwidaczniania tożsamości, areną kreowania nowych stylów życia. Dosadnie określa to zmieniona na wymogi współczesności

<sup>319</sup> Opis problematyki człowieka zewnątrzsterownego i wewnątrzsterownego czytelnik odnajdzie w pracy D. Riesman, *Samotny tłum*, Warszawa 1996. Natomiast problematyka obecności społecznej człowieka w epoce globalizacji ujęta jest przez Z. Baumana w pracy *Globalizacja*, Warszawa 2000, czytelnika odwołuję też do następujących pozycji objaśniających komplikacje społecznej rzeczywistości, M. Marody, *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2002, A. Manterys, *Wieleść rzeczywistości w teoriach socjologicznych*, Warszawa 1997, E. Mokrzycki, *Kryzys i schizma*, Warszawa 1984, K. Frieske, W. Morawski (red.), *W biegu czy w zawieszaniu? Ludzie i instytucje w procesie zmian*, Warszawa 1994, A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2002.

<sup>320</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, ss. 575-578.

<sup>321</sup> G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, Poznań 2004, s. 64.

maksyma Kartezjusza „Kupuję, więc jestem. Kupuję to, co możliwe jest do kupienia. To, co możliwe przeze mnie do kupienia określa to, kim jestem. Jestem tym, co kupuję”<sup>322</sup>. W tym odmiennym świecie dochodzi do rozmycia się struktur społecznych i ich niejasności.

Głębokie różnice ekonomiczne, widoczne bieguny bogactwa i biedy, endemiczne bezrobocie, wielorakie formy dyskryminacji, nierówności i niesprawiedliwości społeczne występujące we współczesnym społeczeństwie, nie dają jasnych perspektyw na rozwiązywanie trudnych sytuacji życiowych, ponadto zabezpieczanie strony socjalno-bytowej i opiekuńczo-zabezpieczającej rodzin powoduje liczne przeciążenia, nasilając amoralizm i kreując postawy, które Clyde Kluckhohn nazwał *homo economicus*<sup>323</sup>. Gwałtowne przemiany życia społecznego przyczyniają się do wzrostu rodzin o niskim statusie ekonomicznym, pogłębiają frustrację i poczucie nierówności społecznej, tym samym stwarzają niebezpieczeństwo prawidłowego funkcjonowania biologicznego i moralnego. Niezaspokojone potrzeby, niespełnione aspiracje konsumpcyjne i intelektualne, poczucie bezradności i osamotnienie zdaniem M.Jordan prowadzą do zaburzonych zachowań społecznych, zakłócają więzi i kontakty pomiędzy członkami rodzin<sup>324</sup>. Ta pierwsza komórka socjalizacyjna w dużej mierze decyduje o późniejszych zachowaniach jej członków. W deklaracjach o wychowaniu chrześcijańskim często przytaczane są słowa, iż rodzina to pierwsza szkoła cnót społecznych potrzebnych wszelkim społeczeństwom. To właśnie w rodzinie następuje ustawiczna transmisja międzypokoleniowa cech i powinności niezbędnych do funkcjonowania w życiu społecznym, to w rodzinie następuje kształtowanie, nabywanie względnie modernizowanie kompetencji społeczno-kulturowych i to wreszcie w rodzinie winien następować trening umiejętności bycia z innymi, współpracowania i komunikowania się z nimi, a ponadto służenia innym w niesieniu pomocy. Obserwując i badając dzisiejszą rodzinę można założyć hipotezy, iż widnieją wyraźne braki w warstwie emocjonalnej rodzin. Identyfikacja dziecka z rodziną winna następować na drodze miłości, akceptacji, afiliacji, trwałych więzi uczuciowych, wzmacnianiu ufności i naśladownictwa postaw rodziców; powtarzalność, jasność i zrozumienie tych czynników generuje optymalne, stabilizujące retrogresywne wyniki w postaci standardowej biografii. Natomiast wrażliwość na materialne wartości, brak ufności w rodzinie, brak widzenia celowości w uczestnictwie życia rodzinnego, zmienne postawy rodziców – do

<sup>322</sup> M.Krajewski, *Konsumpcja i współczesność. O pewnej perspektywie rozumienia świata społecznego*, „Kultura i Społeczeństwo” 1997, nr 2.

<sup>323</sup> Problematyka ta przedstawiana jest w wielu opracowaniach socjologicznych jak i w szeroko pojętych naukach społecznych, czytelnika odsyłam do prac: A. Giza- Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard, *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Warszawa 2000; J. Kurczewska (red.), *Zmiana społeczna. Teorie i doświadczenia polskie*, Warszawa 1999; K. Frieske (red.), *Ofiary sukcesu. Zjawiska marginalizacji społecznej w Polsce*, Warszawa 1997; P. Sztompka, op. cit., P. Tobera, *Niepokojąca nowoczesność*, „Kultura i społeczeństwo” 2000, nr 3; T. Frąckowiak, *Liberalizm i męstwo bycia. Pytania o niepewność*, [w:] A. Radziewicz-Winnicki, E. Bielska (red.), *Edukacja a życie codzienne*, t. I, Katowice 2002 i wielu innych.

<sup>324</sup> M.Jordan, *Środowisko rodzinne młodzieży o zaburzonej socjalizacji*, [w:] Z. Jasiński, I. Mudrecka (red.), *Studia i rozprawy z pedagogiki resocjalizacyjnej*, Opole 2004, s. 150.

końca nieznane dzieciom, zachwiane warunki adaptacyjne i niejasne sytuacje rodzinne, permissywnizm i relatywizm moralny stwarzają zaburzenia trwałości emocjonalnej rodziny i braku identyczności jej członków, co w konsekwencji powoduje poszukiwanie podstaw do samookreślenia w innych grupach odniesienia. Konkludując przytaczam stwierdzenie wydawałoby się banalne, ale jakże istotne w problematyce biegu ludzkiego życia; jeżeli socjalizacja dziecka przebiegała w prawidłowo funkcjonującej rodzinie to prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań niezgodnych z normami prawnymi, moralnymi czy obyczajowymi jest mniejsze niż w przypadku oddziaływań rodzin patologicznych. Socjalizacja identyfikująca daje jednostce możliwość praktykowania lub przejawiania spetryfikowanych wzorów uczestnictwa w życiu mikro-grupy, mam na myśli rodzinę oraz makro-stabilizację objawianą w zbiorowym życiu społecznym. Takie podmiotowe uczestnictwo społeczne jednostek daje możliwości stabilizującego odtwarzania i wypełniania społecznie akceptowanych ról i przyczynia się do zachowania społecznej homeostazy. Natomiast socjalizacja, w której jednostka wycofuje się z pełnionych ról społecznych lub ogranicza ich repertuar i traci dotychczasowe role zwykło się w literaturze zwać socjalizacją renonsacyjną (degradującą) charakterystyczną dla osób wycofujących się z dotychczasowej społecznej działalności, często wyalienowanych, zmarginalizowanych, czy też jak w przypadku problematyki kobiet pozbawionych wolności, odizolowanych od układu, z którym w znaczący sposób się identyfikowały i samookreślały. Analizując biografię człowieka zawsze musimy mieć na uwadze jego sytuację społeczną, w tym możliwości współdziałania i odniesienie jednostki do układu, w którym odbywa się jej uczestnictwo społeczne. Rzeczywistość społeczna rozstrzyga o biologicznej naturze człowieka, o jego ontologicznej obecności, o kategoryalnym uczestnictwie w spektaklu codziennego życia zinternalizowanymi cechami i praktykowanymi doświadczeniami w roli aktora życiowego przedstawienia<sup>325</sup>. W tej określonej strukturze społecznej mamy do czynienia z ustawiczną strukturalizacją i stratyfikacją (uwarstwieniem)<sup>326</sup> poszczególnych grup społecznych. Każda jednostka w przebiegu swej biografii znajduje się na pewnym „szczeblu drabiny” lokującej ją w określonej grupie ze względu na pełnione role społeczne, czy zajmowane pozycje. Owe grupy i pozycje

<sup>325</sup> Metafora człowieka jako „aktora teatru życia społecznego” jest obecna w licznych pracach socjologicznych. Wydaje się, iż jako pierwsi metaforę tą wprowadzili do nauki socjologicznej Park i Burgess we *Wstępie do nauki socjologicznej* w 1921 roku, kontynuatorzy tej metafory to: F. Znaniecki, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, wyd. I, Warszawa 1934; E. Goffmann, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000; D. Riesman, op. cit., Wpływy owej metoryki obecne są również w twórczości G. Simmla, Ch. Cooleya, G. Meada, P. Bourdieu, A. Giddensa i innych.

<sup>326</sup> *Startification* – stratyfikacja, od *stratum* – warstwa, przyjmuję za Maxem Weberem jako zróżnicowanie społeczne czy nierówność społeczną, wynikającą z zajmowanych społecznie pozycji. Problem stratyfikacji społecznej dokładnie opisany został w pracy M. Weber., *Wirtschaft und Gesellschaft*, Tubingen 1922. W literaturze socjologicznej teorię stratyfikacji opisuje także: K. Marks, J. A. Schumpeter, P. Sorokina, W. L. Worner, A. R. Radaliffe-Browna, Davis i W. E. Moor.

różnią się ze względu na niejednolity dostęp do pewnych dóbr społecznych, według terminologii Maxa Webera mówilibyśmy o nierównych szansach życiowych<sup>327</sup>.

W tym miejscu autorka poznawczo zadaje pytanie, jak w dzisiejszej postępującej cywilizacji kształtują się podmiotowe scenariusze kobiet uwzględniające doświadczenia społecznego uczestnictwa, przejawiane w kreacji planów i występujących sytuacji życiowych rzutujących na ich biografię społeczną?

Wielość zastanej rzeczywistości społecznej cywilizacji industrialnej i postindustrialnej nie pozwala jej członkom funkcjonować w jednej fundamentalnej codzienności. Wyraźnie zacierają się różnice pomiędzy realnością i fikcyjnością społecznego uczestnictwa jednostek w kulturze konsumpcji, sieci, klikania, skoku adrenaliny, upozorowania czy massmedialnej ekspansji<sup>328</sup>. Natłok informacyjnych przekazów, pojawianie się nowych znaków, symboli, zaburza realność świata, w którym żyjemy i funkcjonujemy. Obrazkowe, billboardowe i wirtualne doświadczenie świata powoduje „schizofrenię życia” nieumiejętność, niejasność definiowania i odróżniania świata wykreowanych iluzji, marzeń i roszczeń od realiów dnia codziennego, obciążonego odpowiedzialnością, działaniem i prawdziwym uczestnictwem. Świat przeżywany (podmiotowy mikroświat) dziś definiowany jako „real” nastęrcza faktyczne problemy z wyznaczeniem podziału pomiędzy tym, co fikcyjne i realne w świecie społecznym. Dziś rodzą się wątpliwości i pytania o to „jaki czynniki i w jakim stopniu przyczyniają się i dynamizują procesy podmiotowego urealniania tego, co w świecie, w którym żyjemy, wydaje się nam fikcyjne i jakie czynniki, jakie mechanizmy procesy te konfrontują, kreując w wymiarze jednostkowym fikcyjnym to, co z perspektywy danego uniwersum kulturowego kwalifikujemy jako realne?”<sup>329</sup>, a zatem w jaki sposób realizuje się życie jednostek?

Autorka analizując biografię kobiet pozbawionych wolności będzie poruszać się za wzorem socjologów interesujących się przebiegiem ludzkiej biografii, wokół problemów odsłaniających społeczny, wielowarstwowy wymiar uczestnictwa jednostki na „scenie teatralnego spektaklu” w którym aktor (podmiot), stanowi o jego wymiarze funkcjonalnym, strukturalnym i jednostkowym. W analizie biograficznej w niniejszym opracowaniu interesującym wydaje się być opis problematyki, która wychodzi poza ramy standardowego odgrywania scenariuszy społecznego bytowania, czyli tych, które zaburzą społeczną akceptację w pełnieniu określonych ról, stanowią je niestandardowe kategorie osób, u których w różnym cyklicznie momencie życia pojawiły się strukturalno-funkcjonalne manifesty działania niepożądanego w wymiarze kultury, obyczajów, norm i prawa. Należy przyjąć, iż tak ujmowana biografia ludzka i jej przebieg jest zawsze

<sup>327</sup> Szanse życiowe autorka ujmuje jako sytuacyjne i podmiotowe możliwości uzyskania społecznie cenionych i pożądanych dóbr np. pozycji społecznej i z nią związanego prestiżu, ustawicznego kształcenia, życia w warunkach dobrobytu materialnego itp.

<sup>328</sup> Takie określenia współczesnej kultury odnajdujemy w artykule Z. Melosika, *Młodzież w kulturze współczesnej. Paradoksy pop-tożsamości*, [w:] E. Malewska, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot w jednoczącej się Europie*, Kraków 2002, s. 55.

<sup>329</sup> J. Modrzewski, *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2004, s. 50.

usytuowana w określonej grupie społecznej, wpływającej w większym bądź mniejszym zakresie na jej specyfikę, charakter, grupowy wgląd i ocenę. Przyjmuje się, iż standardowy scenariusz biografii powinien następować jako sekwencja następujących po sobie ról społecznych, którą autorka określa jako efekt cyklicznego łańcucha społecznego realizującego podmiotowe kompetencje wiążące zajmowanie odpowiednich pozycji w życiu społecznym. Ów łańcuch stanowi swoisty komplet cząstkowych elementów budujących finalnie zwięzły element ukształtowanej formy. Inną postać przybiera oderwanie, wykluczenie jednostkowego elementu ze społecznego łańcucha, który jednocześnie traci na swej trwałości i kształcie. Owe sekwencje według J. Modrzewskiego następować powinny po sobie w następujących po sobie rolach:

- „członka rodziny pochodzenia ulokowanej stratyfikacyjnie i terytorialnie w przestrzeni społecznej (role umożliwiające identyfikacje jednostki w aspekcie jej przynależności grupowej, narodowościowej czy etnicznej),

- członka grup czy instytucji edukacyjnych i/lub profesjonalizujących (role umożliwiające zdobywanie kompetencji orientujących jednostki w kulturze i praktyce życia codziennego- w tym zawodowego),

- lokujące jednostkę w strukturze społecznej, stabilizujące ją życiowo (role umożliwiające jednostkom zachowanie odtworzenie struktury układu społecznego, z którym są one identyfikowane- np. rodzinne, zawodowe, publiczne),

- ograniczające lub zawieszające uczestnictwo społeczne jednostki (role umożliwiające jednostce uwolnienie się od oczekiwań społecznych, względnie będące efektem jej izolacji)<sup>330</sup>.

Niestety w tak uwikłanych, niepraworządnych i nieetycznych warunkach ładu, a ośmielę się napisać bezładu utrzymanie owej sekwencyjności ról to zadanie zbyt trudne. Znamy przeto obywateli dla, których dokonanie czynu niezgodnego z prawem nie stanowi moralnego problemu, nie wywołuje niepokoju, czy poczucia winy jest zachowaniem zgodnym z wymogami czasu i standardów w jakich żyją. Wykrycie i nałożenie sankcji za te czyny wywołuje natomiast żal, złość i upokorzenie za to, iż kolejny raz nie udało się oszukać aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wówczas izolacja jawi się jako niesprawiedliwość, „wypadek przy pracy”, bo przecież wszyscy i ci na górze i na dole dokonują przestępstw, a tylko ja zostałem ukarany. Społeczny i moralny anty klimat niestety sięga osób już z najmłodszych kategorii wiekowych rodząc napięcia( zgodnie z teorią R. Agnewa) niemalże we wszystkich warstwach drabiny stratyfikacyjnej<sup>331</sup>. Napięcia jak pisze H. Machel „mogą wynikać z głębokiego poczucia niesprawiedliwości wynikającego z ustawicznej i oczywistej konstatacji, iż propaguje się prawo jako równe dla wszystkich, a jednocześnie w praktyce traktuje się sprawców przestępstw nierówno, przy czym decydującą rolę w tej widocznej patologii prawa stosowanego, odgrywa pozycja społeczna wynikająca głównie ze stanu posiadania lub z wysokiej funkcji<sup>332</sup>”. Na podstawie tej krótkiej analizy problemu nikogo nie powinno dziwić

---

<sup>330</sup> Ibidem, s. 86.

<sup>331</sup> Problem ten ukazuje także H. Machel, *Penitencjarystyka Polska w najbliższej perspektywie*, [w:] F. Kozaczuk (red.), *Resocjalizacja instytucjonalna, Perspektywy i zagrożenia*, Rzeszów 2004, s. 41.

<sup>332</sup> H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2004, s. 337.

stwierdzenie Thomasa Mathiesena, iż „system karny najczęściej uderza w dół drabiny społecznej, a nie w jej wierzchołek”.<sup>333</sup>

Przestępstwo w wielu społeczeństwach w tym również i w Polsce często identyfikuje się z ubóstwem, biedą grupą *underclass*<sup>334</sup>. Potocznie panuje przekonanie o przestępcach pochodzących z nizin społecznych, z grup wykluczonych, zmarginalizowanych. Termin kryminalizacja ubóstwa nie bez przyczyny odnosi się do miejsc, przestrzeni (np. niebezpieczne dzielnice, getta, slumsy), które zajmowane są przez członków wywodzących się z klas najniższych według stratyfikacyjnej drabiny społecznej. Można przypuszczać, że ludzie popełniający przestępstwa pochodzący z *underclass*, może nigdy by go nie popełnili gdyby nie niewydolne państwo, które w swym funkcjonowaniu powinno spełniać funkcje opiekuńcze i socjalne właśnie nad tą kategorią osób w jakiś sposób wykluczonych, lub narażonych na wykluczenie, wiedząc, iż pogłębiające się społeczne rozwarstwienie generuje procesy marginalizacji. Wykluczenie społeczne najczęściej dotyczy osób bezrobotnych, ubogich, posiadających niskie kwalifikacje zawodowe i edukacyjne, ponadto charakteryzujących się niezaradnością życiową, czy też syndromem wyuczonej bezradności. Z gruntu rzeczy osoby te narażone są na ustawiczne rytuały ich symbolicznego naznaczenia piętnem osób odrzuconych, upokorzonych, nieprzydatnych. Nie dziwi, więc fakt, iż osoby te chcąc wyjść z niepokornego odrzucenia same popadają w samoodrzucenie i odrzucają tych, którzy ich odrzucili<sup>335</sup>. Najczęściej posługując się metodami i środkami nieakceptowanymi społecznie obwarowanymi sankcjami zapisanymi w przepisach prawa. Jak pisze Z. Bauman „strategia ‘odrzuconych odrzucających’ szybko przenika do stereotypu odrzuconego, dodając do wizerunku przestępcy przekonanie o jego wrodzonej skłonności do recydywy. W ten sposób więzienie jawi się jako podstawowe

<sup>333</sup> T. Mathison, *Prison on Trial*, cyt. za: Z. Bauman, op. cit., s. 144.

<sup>334</sup> Termin *underclass* najczęściej tłumaczony jest jako podklasa, wprowadzony został do literatury socjologicznej przez Gunnara Myrdala opisującego enklawy ubóstwa zamieszkiwane przez ludzi bezrobotnych i coraz bardziej pozbawionych szans na zatrudnienie, których nazwał „niezatrudnialnymi”. Patrz: G. Myrdal, *The War of Poverty*, „The New Republic”, No 6.

W końcu lat 70 XX wieku termin *underclass* początkowo dotyczył opisu czarnej społeczności miast amerykańskich, wykluczonych ze zbiorowości typowego społeczeństwa. Często tworzących swoiste getta ludzi z wywodzących się z tej samej lub podobnej narodowości czy kultury. W Europie termin ten pojawił się w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w Wielkiej Brytanii i określał ludzi pozostających w trwałej biedzie. *Underclass* to ponowoczesna postać marginalizacji i wykluczenia, które istnieją we wszystkich typach społeczeństw, lecz rządzą się w nich nieco odmiennymi prawami, regułami. Kultura *underclass* często kojarzona jest z różnorodnymi formami przestępczości, uzależnieniami, niskim poziomem wykształcenia. W kulturze tej są widoczne tendencje do jej dziedziczenia. Opis terminu *underclass* przygotowano na podstawie pracy B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 311, tam też czytelnik odnajdzie odniesienie do literatury szczegółowo opisującej omawianą problematykę.

<sup>335</sup> Badania na ten temat przeprowadzili W. Lloyd, Mc. Clorkle i R. R. Korn, które udowadniają, iż więzienia to miejsce, w którym izolowani uczą się fachu przestępczości i internalizują postawy odrzuconych ze społeczeństwa, aby w dalszym etapie na wolności odrzucać tych, którzy ich narazili na wykluczenie.

narzędzie spełniającego się proroctwa,<sup>336</sup> o którym Merton pisał, że jest pojawieniem się realnych skutków w życiu społecznym, tylko dlatego, że ludzie działający przekonani są subiektywnie o tym, że skutki takie nastąpią.

Oczywiście należy zdawać sobie sprawę o istnieniu innych typów przestępców i innych kategorii dokonywanych przestępstw, aniżeli te dokonywane przez osoby zmarginalizowane, jednakże oznacza to, że „osoby odrzucone i wykluczone, którym praktykom służy więzienie, są nieodłączną częścią społecznego procesu tworzenia przestępstwa”<sup>337</sup>.

Biorąc pod uwagę inne zagrożenia więzienia jako instytucji totalnej tj. biurokracyzm, autokratyczny styl kierowania, społeczną izolację instytucji, to gotowość przestępcza, jawi się jako czynnik sprzyjający nieskutecznej readaptacji społecznej<sup>338</sup>.

Człowiek podczas własnej biograficznej drogi realizuje podmiotowe kompetencje uczestnictwa społecznego mniej lub bardziej skryształizowane i przejawiane w społeczno-kulturowej ontogenezie. Tym samym kreuje i wpływa na spostrzeganie innych przez siebie, ale i siebie poprzez innych. Podmiotowe uczestnictwo jednostek jest ustrukturalizowane i zależne od ogólnie rozumianego ładu społecznego, a w szczególności od jego wartości kulturowych, którym jednostka w poszczególnych cyklach biografii bądź się podporządkowuje, bądź go modernizuje, bądź jednoznacznie wycofuje. W każdym niemalże układzie społecznym muszą zaistnieć warunki, których jednostka winna przestrzegać, aby być zakwalifikowaną względnie kwalifikowaną do określonego typu uczestnictwa społecznego, a tym samym do uruchamiania i transmitowania swoistych przekazów i oddziaływań socjalizacyjnych. J.Modrzewski określa ten typ uczestnictwa typem adaptacyjnym, czy socjalizacją antycypacyjną, która winna zachodzić w formie wyznaczonej w postaci wzoru kulturowego. Natomiast doskonalenie kompetencji gwarantującej członkostwo w grupie dokonuje się podczas socjalizacji specjalizującej, poprzez aktywne formy uczestnictwa społecznego. Jednakże w tym jak na razie wydawać by się mogło biograficznym ładzie socjalizacyjnym, występują kompetencje degradacyjne, powodujące wycofywanie jednostek z dotychczas pełnionych ról, które uwarunkowane są czynnikami o szerokim spectrum makrosocjalnego oddziaływania. Cykl życia jednostek oraz jego jakość w całej mierze uwarunkowana jest typem uczestnictwa społecznego w którym jednostka socjalizowała się w określonych przy tym warunkach społeczno-kulturowych i materialno-ekonomicznych. Biografie kobiet pozbawionych wolności dowodzą, iż nie jest dziełem przypadku, że poszczególne scenariusze biograficzne „odgrywane” w różnych warunkach socjalno-bytowych, w obszarze jednego wzoru kulturowego powielają „model” społecznego uczestnictwa jednostek poprzez odtwarzanie, „kalkowanie” pochodzenia jednostek i tym samym cykliczne lokowanie jej w określonym typie socjalizacyjnym, aż do momentu marginalnego,

---

<sup>336</sup> Z. Bauman, op. cit., s.149.

<sup>337</sup> Ibidem, s. 149.

<sup>338</sup> P. Szczepaniak, *Wybrane problemy personelu więziennego w Polsce – wzorce a rzeczywistość*, [w:] *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, W. Ambrozik, P. Stępiak (red.), Poznań-Warszawa-Kalisz 2004, s. 133.



izolacyjnego, degradacyjnego ulokowania kobiet w zakładzie karnym według specyficznego anty wzoru uczestnictwa społecznego.

### **BIBLIOGRAFIA:**

- Bauman Z., *Globalizacja*, Warszawa 2000.
- Frąckowiak T., *Liberalizm i męstwo bycia. Pytania o niepewność*, [w:] A.Radziejewicz-Winnicki, E., Bielska (red.), *Edukacja a życie codzienne*, t. I, Katowice 2002.
- Frieske K. (red.), *Ofiary sukcesu. Zjawiska marginalizacji społecznej w Polsce*, Warszawa 1997.
- Frieske K., W. Morawski (red.), *W biegu czy w zawieszaniu? Ludzie i instytucje w procesie zmian*, Warszawa 1994.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2002.
- Giza-Poleszczuk A., Marody M., Rychard A., *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Warszawa 2000.
- Goffmann E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000.
- Jordan M., *Środowisko rodzinne młodzieży o zaburzonej socjalizacji*, [w:] Z.Jasiński, I.Mudrecka (red.), *Studia i rozprawy z pedagogiki resocjalizacyjnej*, Opole 2004.
- Karczewska J. (red.), *Zmiana społeczna. Teorie i doświadczenia polskie*, Warszawa 1999.
- Krajeński M., *Konsumpcja i współczesność. O pewnej perspektywie rozumienia świata społecznego*, „Kultura i Społeczeństwo” 1997.
- Machel H., *Penitencjarystyka Polska w najbliższej perspektywie*, [w:] F.Kozaczuk (red.), *Resocjalizacja instytucjonalna, Perspektywy i zagrożenia*, Rzeszów 2004.
- Machel H., *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2004.
- Manterys A., *Wielość rzeczywistości w teoriach socjologicznych*, Warszawa 1997.
- Marody M., *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2002.
- Melosik Z., *Młodzież w kulturze współczesnej. Paradoksy pop-tożsamości*, [w:] E. Malewska., B.Śliwerski (red.), *Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot w jednoczącej się Europie*, Kraków 2002.
- Modrzewski J., *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2004.
- Mokrzycki E., *Kryzys i schizma*, Warszawa 1984.
- Riesman D., *Samotny tłum*, Warszawa 1996.
- Ritzer G., *Klasyczna teoria socjologiczna*, Poznań 2004.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
- Szczepaniak P., *Wybrane problemy personelu więziennego w Polsce- wzorce a rzeczywistość*, [w:] *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, W. Ambrozik, P.Śtepiński (red.), Poznań-Warszawa-Kalisz 2004.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003.
- Tonera P., *Niepokojąca nowoczesność*, „Kultura i społeczeństwo” 2000, nr 3.
- Znaniecki F., *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, wyd. I, Warszawa 1934.